

BŁYSK RÓŻOWEJ PANTERY



Czytajcie
z **BŁYSKIEM**
w oku!

Gazetka Szkoły Podstawowej
im. Por. Pil. Fr. Surmy
w Gołkowicach

Dzień Dziecka

Każde dziecko dobrze wie,
że Dzień Dziecka zbliża się
Każdy czeka na tę chwilę,
aby dzień ten spędzić mile.
Dzieci bardzo się tym cieszą,
I do szkoły chętnie śpieszą,
Radość, uśmiech i zabawa,
Towarzyszy im od rana.
A gdy dzień ten kończy się,
Każdy z łezką żegna się.
1 czerwca to dzień ważny,
o którym pamięta każdy.

Dominika Gorzolnik, klasa IVA

W tym numerze:

Studio szkolnych wydarzeń	2-4.
Nasi uczniowie mają moc!	5.
WYWIADÓwka	6.
Uczeń sam(o)rządzi	7.
Uczniowie z pasją	8.
Na skrzydłach słów	9.-10.
Co w duszy gra	11.
Trzymaj formę!	12.
Łamigłówki	13.
Kolorowanki	14.

Grafika: Zuza Błatoń, klasa VIIB



Subiektywny przegląd szkolnych wydarzeń

Dni Dziedzictwa Polskiego

Samorząd Uczniowski w Gołkowicach zaangażował się w uroczyste obchody Dni Dziedzictwa Polskiego w Worcester, które rozpoczęły się 1 maja. Polonia mieszkająca w Worcester postanowiła uhonorować pamięć Franciszka Surmy jako zasłużonego Polaka, który zginął podczas pełnienia służby. Zaprojektowano jego popiersie, które zostało odstonięte w Worcester podczas realizacji działań projektowych w zakresie celebrowania kultury i historii polskiej w czasie obchodów Polish Heritage Days. Nagraliśmy z tej okazji filmik, na którym została zaprezentowana nasza szkoła, historia Porucznika Pilota Franciszka Surmy, dlaczego został wybrany na patrona naszej szkoły oraz pozdrowienia od całej społeczności szkolnej dla Polonii mieszkającej w Wielkiej Brytanii.

Karolina Durka, Monika Herman

Źródło: <https://sp-golkowice.godow.pl/>

Link do filmu:

<https://www.youtube.com/watch?v=5lP6YDokKTc>

Porucznik Pilot Franciszek Surma

Nasz bohater i autorytet.

(ur. 1 lipca 1916 we wsi Głębocz, obecnie dzielnica Gołkowiec, zm. Prawdopodobnie 8 listopada 1941)



Międzygminna debata oksfordzka na temat edukacji zdalnej w dobie koronawirusa

Czas przemija, wypowiedziane słowo pozostaje.
Lew Tołstoj

23 lutego 2021 roku o godzinie 13:00 na platformie Teams zostały wypowiedziane słowa przez uczniów klas szóstych i siódmych podczas debaty oksfordzkiej, które odbyły się szerokim echem...

W ramach projektu odbyła się międzygminna debata oksfordzka na temat zdalnej nauki w dobie koronawirusa między Szkołą Podstawową w Gołkowicach a szkołą Podstawową w Rogowie, organizatorkami spotkania były Panie: Justyna Stoktosa oraz Beata Bienia.

Uczniowie dyskutowali ze sobą z zachowaniem zasad kultury oraz poprawności językowej, używali tylko argumentów rzeczowych i merytorycznych, nikt nie pomyślał nawet o osobistych wycieczkach, które w jakikolwiek sposób umniejszałyby przeciwnikowi. Przywoływali trafne argumenty, które popierali przykładami z własnego doświadczenia oraz odwoływali się do wzorców z literatury. Każda grupa tezę otrzymała kilka dni przed spotkaniem, co pozwoliło im bardziej merytorycznie przygotować się do dyskusji.

Debata kierował Marszałek, to on udzielał głosu kolejnym osobom z drużyny. Jako pierwszy zabrał głos mówca ze szkoły w Rogowie, który powitał wszystkich zebranych oraz przedstawił swoją drużynę i ich stanowisko: Nauczanie zdalne jest korzystne dla uczniów. Po nim wystąpił pierwszy mówca opozycji, który zaprezentował stanowisko drużyny gołkowieckiej: Nauczanie zdalne nie przynosi uczniom korzyści. Następnie głos wrócił do opozycji. Drugi mówca - podał inne argumenty za tezą, kolejny zbił argumenty strony przeciwnej, aż dotarliśmy do ostatniego mówcy, który przede wszystkim podsumował argumentację swojej drużyny. Grupa z Rogowa uważała, iż podczas nauki zdalnej bardziej rozwija swoje kompetencje informatyczne, lepiej korzysta z różnych aplikacji no i przede wszystkim chroni zdrowie swoje oraz swoich najbliższych, zaś grupa gołkowiecka mówiła o braku motywacji, gorszej jakości przyswajania wiedzy, zaburzeniu relacji rówieśniczych i o problemach zdrowotnych.

Po skończonej wymianie zdań podziękowaliśmy za ciekawą dyskusję, nawet jeżeli w dalszym ciągu drużyny nie były przekonane do stanowiska drugiej grupy.

Kolejna, bardzo podobna, debata odbyła się 4 marca 2021 roku, była to dyskusja wewnątrzszkolna, również na platformie Teams, pomiędzy uczniami klas szóstych, siódmych i ósmych. Z tego spotkania wypłynęły zbliżone wnioski, gdyż temat był ten sam. Debata zarówno szkolna jak i międzyszkolna przyniosła młodzieży wiele korzyści, pozwoliła uczniom usłyszeć dobrze dobrane argumenty i przykłady. Pokazała im, jak umiejętności retoryczne wpływają na odbiorców wypowiedzi. Uczniowie poszerzyli swoje horyzonty, przekonali się, że można ze sobą kulturalnie i rzeczowo dyskutować - bez agresji, argumentów ad personam, z szacunkiem dla rozmówcy i jego poglądów.

Żyjemy wszak w świecie, który nieustannie do nas przemawia przez różne media, mówi i próbuje przekonać do swoich racji, dlatego powinniśmy uczyć młode pokolenie umieć odsiewać fakty od opinii, prawdę od zręcznej manipulacji. Idealnym narzędziem do tego jest debata oksfordzka, która myślę, że na długo pozostanie na językach wielu osób...

Beata Bienia

Subiektywny przegląd szkolnych wydarzeń

Zainsπtruj się

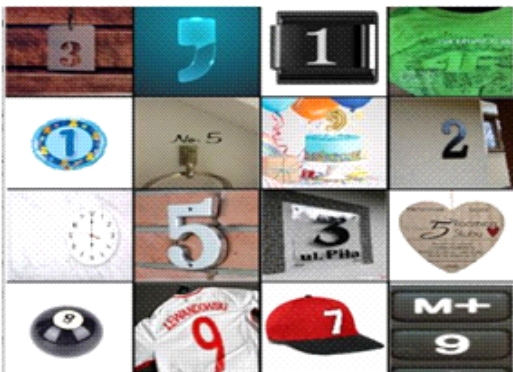


Podsumowanie konkursu "Step Challenge"

Niedawno w naszej szkole odbył się szkolny konkurs matematyczny pod hasłem "Zainsπtruj się matematyką".

Skierowany był do uczniów klas IV-VIII. Jego celem było zrobienie zdjęć różnym cyfrą, w różnych miejscach, a potem należało ułożyć z tych zdjęć patchworki (zlepek zdjęć) według kolejności ich występowania w rozwinięciu π .

Poniżej: jedna z prac uczniowskich.



Justyna Wasińska

Podsumowanie konkursu „Co w Gołkowicach piszczy?”

Konkurs zorganizowany z okazji Międzynarodowego Dnia Języka Ojczystego został zakończony. Wzięło w nim udział czternaścioro uczniów klas I. Wszystkie prace były na wysokim poziomie i można je podziwiać w szkole.

I miejsce - Zuzanna Cyroń

II miejsce - Kajetan Płaczek

III miejsce - Kacper Majzner

Celem konkursu było propagowanie zdrowego stylu życia i aktywności fizycznej podczas zdalnego nauczania. W konkursie wzięło udział 88 osób z klas VI-VIII. Pomiar kroków odbywał się od 20 do 28 marca 2021 roku.

I miejsce	zajęła	klasa 8b-	1492745	kroków.
II miejsce	zajęła	klasa 6c -	1131409	kroków.
III miejsce	zajęła	klasa 7a -	932107	kroków.
IV miejsce	zajęła	klasa 6a -	847733	kroków.
V miejsce	zajęła	klasa 7c -	844719	kroków.
VI miejsce	zajęła	klasa 8a -	754021	kroków.
VII miejsce	zajęła	klasa 6b -	703677	kroków.
VIII miejsce	zajęła	klasa 7b -	496874	kroków.
Wszystkim				gratulujemy!

Ewelina Kłosek

Konkurs taneczny

Udział w konkursie tanecznym wzięło 25 osób, byli to uczniowie z klas IV- VIII. Celem konkursu było propagowanie zdrowego stylu życia, kształtowanie aktywności ruchowej. Uczniowie pokazali wiele ciekawych pomysłów, oryginalność, kreatywność.

Na szczególne wyróżnienie zasługują uczniowie:

I miejsce uczennice- Natalia Bachlaj, Natalia Długi, Anna Smaga z klasy VIa

II miejsce uczennice z klasy 6c Milena Majzner, Marcelina Telega, Maja Wituła.

III miejsce uczeń klasy 6a Kacper Krupski.

W kategorii Klas VII- VIII.

I miejsce zdobył uczeń klasy VII b Wiktor Majzner.

II miejsce zdobyła uczennica klasy VII a Paulina Szebesta.

III miejsce uczennica klasy 8 b Emilia Skobieranda.

sukcesów na niwie sportowej. "Każda aktywność fizyczna zwiększa odporność organizmu na zachorowania."

Ewelina Kłosek

Źródło: <https://sp-golkowice.godow.pl/>

Subiektywny przegląd szkolnych wydarzeń

Trzecioklasiści mistrzami ekologii!

Jak ważna jest ochrona środowiska dla nas i przyszłych pokoleń nikogo chyba przekonywać nie trzeba. Dlatego też w maju i kwietniu klasy IIIa i IIIb wzięły udział w projekcie edukacyjnym **EkoEksperymentarium**. Jest to platforma poświęcona edukacji ekologicznej. Program ten w postaci gry online uczy i rozwija dobre praktyki ekologiczne. Pokazuje jak świadomie robić zakupy, sprzątać czy oszczędzać wodę - wszystko w formie gry, odzwierciedlającej nasze codzienne czynności. Uczniowie odwiedzili wirtualny dom, gdzie ukryte zagadki pomogły im zrozumieć, na czym polega oszczędzanie energii i wody, prawidłowe segregowanie śmieci czy recykling. „EkoEksperymentarium” to wspaniała ekogra nie tylko dla dzieci ale też rodziców, która w ciekawy sposób zwraca uwagę na ochronę środowiska oraz ograniczenie konsumpcjonizmu.

Dodać należy, że mecenasem projektu jest Ministerstwo Klimatu i Środowiska.

Dodatkowo uczniowie klas trzecich wykonali plakaty związane z tematyką ekologiczną, a także szukali ekologicznych rozwiązań podczas wiosennych spacerów. Każda z klas otrzymała dyplom potwierdzający udział w programie i uzyskanie umiejętności Mistrzów Ekologii. Jeśli ktoś ma ochotę uczestniczyć w zabawie, a przy okazji nauczyć się, co robić, żeby zadbać o naszą planetę, może wejść na

stronę www.ekoeksperymentarium.pl
Anita Kurasz, Katarzyna Krzeszowska

Nadzwyczajne spotkania Klubu Czytelniczego



„Czytanie książek to najpiękniejsza zabawa,
jaką sobie ludzkość wymyśliła”.

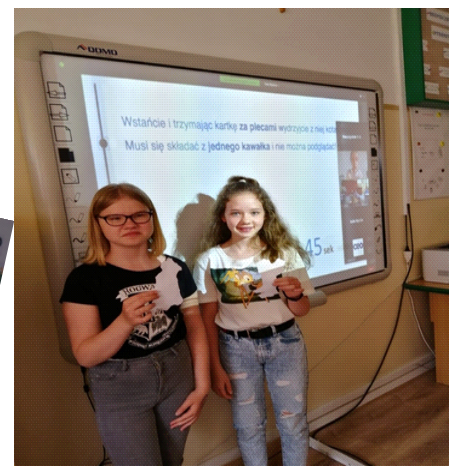
Wisława Szymborska

Klub Czytelniczy, działający przy Szkole w Gołkowicach, realizuje program PoczytajMy z Centrum Edukacji Obywatelskiej. Członkowie klubu prowadzą sesje czytelnicze wśród gołkowickich uczniów klas pierwszych. Na tych zdalnych spotkaniach promują książki, czytają ich fragmenty, korzystają z różnych aplikacji i wprowadzają najmłodszych w świat literatury, wzbudzając w nich uśmiech i zadowolenie.

W ramach spotkań z ciekawymi osobistościami, 13 maja o godzinie 13:00, uczniowie klasy szóstej, gościli na platformie Teams na lekcji języka polskiego panią doktor nauk humanistycznych, Edytę Antoniuk-Kiedos, redaktorkę naczelną kwartalnika „Guliwer”, publicystkę i regionalistkę. Pani doktor nauk humanistycznych w sposób ciekawy i pasjonujący opowiedziała uczniom o pracy w kwartalniku „Guliwer” oraz przedstawiła propozycję ciekawych i nowych książek do przeczytania. Dzieci z zapartym tchem i z błyskiem w oku oraz z promienną twarzą słuchały słów pani Edyty. Natomiast 17 maja Klub Czytelniczy wziął udział w spotkaniu online z autorką książek dla dzieci - Agatą Romaniuk, czyli Panią Wieczorynką i autorką książek o Kociej Szajce. Warsztaty odbyły się o godzinie 13:00 na platformie Zoom. Pani Agata przygotowała dla uczestników ciekawe fragmenty książki i warsztaty oraz wspominała o gwarze śląskiej, co dla naszych uczniów było swojskie i doskonale znane oraz śmieszne i ciekawe.

Działania klubu i nietypowe sesje pokazują, że czytanie książek oraz rozmowy wokół nich „to najpiękniejsza zabawa, jaką sobie ludzkość wymyśliła”...

Opiekunka Klubu Czytelniczego
Beata Bienia



Źródło: <https://sp-golkowice.godow.pl/>

Najlepsi z najlepszych

OLIWIA CICHY
zdobywczynią I
miejsca w Pucharze
Polski Judo Kata
w Warszawie!

Mamy sukces!

9 maja br. w Warszawie odbył się Puchar Polski Judo Kata U-23, U-18, U-15, U-13 organizowany przez Uczniowski Klub Sportowy Judo Fight Club. W wydarzeniu zmierzyło się 40 par zawodników z całej Polski m.in. z Warszawy, Gdańska i Łodzi. Zawodnicy rywalizowali w siedmiu kategoriach, czterech rocznikach i trzech formach Judo Kata.

Oliwia w swojej kategorii wiekowej zajęła 1. miejsce wykonując techniki w parterze, przy prawidłowym poruszaniu się.

Judo Kata to sport walki. Trzymanie polegają na utrzymaniu na macie przeciwnika - partnera na plecach, w taki sposób, aby można było całkowicie kontrolować jego ruchy. Są to techniki ataku i obrony, połączone z określonym poruszaniem, przyjęciem określonej pozycji. Judo to dyscyplina olimpijska. **Oliwia** trenuje w UKS Judo i Ju-Jitsu Łaziska razem ze swoimi kolegami **Maciejem Piskowskim**, uczniem klasy VIa i **Dominikiem Rajszysem**, uczniem klasy VIIb, którzy zajęli miejsce IV.



Uczennica klasy VIB -**Laura Tatarczyk** z pewnością polubiła poezję, gdyż zajęła zaszczytne 1. miejsce w **Gminnym Konkursie Recytatorskim "Przecinek"**. Tym samym została zakwalifikowana do etapu powiatowego.

Beata Bienia

WYNIKI GMINNEGO KONKURSU RECYTATORSKIEGO

26 marca 2021 roku w Szkole Podstawowej w Gołkowicach odbył się 4. Gminny Konkurs Recytatorski dla klas siódmych i ósmych w wersji on-line. W tym dniu zebrali się komisja, aby wysłuchać nagrań uczniów z godowskich szkół. Uczestnicy udowodnili, że są poetami, zaś ich występy były prawdziwą poezją dla uszu komisji, do której należeli wybitni ludzie kultury, folkloru i metodyki. Komisja konkursowa po wysłuchaniu 10 uczestników z Gminy Godów wyłoniła 4 laureatów:

1. miejsce zdobył: **Bartosz Penkała** ze Szkoły Podstawowej w Skrzyszowie.

Na 2. miejscu uplasowały się dwie uczennice: ze Szkoły Podstawowej w Skrzyszowie- **Roxana Szczepańska** oraz **Wiktoria Pankros** ze szkoły w Gołkowicach.

Zaś 3. miejsce otrzymała uczennica ze szkoły w Godowie- **Nadia Marczak**.

Trzy pierwsze osoby automatycznie zostają zakwalifikowane do udziału w **POWIATOWYM KONKURSIE RECYTATORSKIM** pod hasłem **Już taki jestem...**, którego organizatorem jest szkoła w Rydułtowach.

Dziękujemy wszystkim uczestnikom oraz ich nauczycielom za udział w konkursie i życzymy dalszych sukcesów oraz zapraszamy na następną edycję.

Organizatorka,
Beata Bienia

<https://sp-golkowice.godow.pl/>

WYWIADÓWKA

Wywiad z panią Izabelą Płatek-Rzeczniczką Praw Ucznia w naszej szkole

Redakcja szkolnej gazetki „Błysk Różowej Pantery”: Dzień dobry. Jestem redaktorką szkolnej gazetki „Błysk Różowej Pantery”. Czy mogłabym przeprowadzić z Panią wywiad?

Pani Izabela Płatek: Tak. Oczywiście.

R: Wiem, że pełni Pani funkcję Rzecznika Praw Ucznia w naszej szkole. Jakie są Pani zadania?

I.P.: Rzecznik Praw Ucznia to nauczyciel, którego rola polega na pilnowaniu przestrzegania praw i obowiązków ucznia wynikających z regulaminów wewnątrzszkolnych i Statutu Szkoły, pomagam w rozwiązywaniu konfliktów na linii uczeń-uczeń oraz uczeń-nauczyciel. Rolą Rzecznika jest również uświadamianie uczniom ich praw i obowiązków.

R.: Czy zawsze rozwiązuje Pani skutecznie wszystkie problemy uczniów?

I.P.: Pełnię funkcję medycyjną między stronami w konflikcie, a spory staramy się rozwiązywać na zasadzie negocjacji, porozumienia i wzajemnego poszanowania. Każda ze stron ma swoje argumenty, do tego dochodzą regulaminy szkolne, które razem analizujemy i zazwyczaj udaje się znaleźć rozwiązanie.

R.: Dlaczego postanowiła Pani zostać Rzecznikiem Praw Ucznia?

I.P.: Tę funkcję zaproponował mi kilka lat temu dyrektor szkoły i choć zdawałam sobie sprawę, że to bardzo trudna i wymagająca rola, zgodziłam się. Mogę być nie tylko wsparciem dla uczniów, ale i doradzać nauczycielom czy wychowawcom.

R.: Czy były sytuacje, w których odmówiła Pani pomocy?

I.P.: Nie, nigdy nie doszło do takiej sytuacji, ale jeśli coś przekracza moje kompetencje jako Rzecznika, decyzję w danej sprawie podejmuje Dyrektor Szkoły.

R.: Interweniuje Pani tylko w momencie, gdy jakaś sprawa zostanie zgłoszona przez ucznia, czy także, kiedy widzi Pani, że dana osoba potrzebuje pomocy rzecznika?

I.P.: W swojej pracy nauczyciela, wychowawcy czy rzecznika zawsze kieruję się zasadą dobra ucznia, zasadą równości i poszanowania praw, więc reagowanie na problemy ucznia jest czymś naturalnym.

R.: W jakich momentach najlepiej zwrócić się do Pani o pomoc?

I.P.: Jeśli jako uczeń uważasz, że w szkole zostały naruszone Twoje prawa, jeśli czujesz się traktowany gorzej niż inni, niesprawiedliwie lub jeśli czujesz się zagrożony ze strony swoich kolegów – możesz zgłosić się do Rzecznika. Razem znajdziemy rozwiązanie, a może wystarczy rozmowa i inne spojrzenie na sprawę.

R.: Wielu uczniów boi się prosić o pomoc, ma Pani może jakieś rady, jak nabrać pewności siebie, aby zwracać się z problemami do Pani?

I.P.: Może zacznę od tego, że wszelkie informacje powierzone Rzecznikowi Praw Ucznia stanowią tajemnicę. Nie zrobię niczego czego Ty – uczniu nie zaakceptujesz. Jeśli nie jesteś czegoś pewny, udostępnię regulaminy szkolne, pomogę je zinterpretować, postaram się być mediatorem w sytuacjach spornych, trudnych i zawsze zachowuję dyskrecję. Możesz zgłosić się do mnie osobiście, ale jest też skrzynka kontaktowa w holu szkoły- gdzie możesz swój problem opisać na kartce. Nie warto zamykać się ze swoim problemem.

R.: Co Pani robi w momencie, gdy wie Pani, że nie jest stanie rozwiązać jakiegoś konfliktu, problemu?

I.P.: Obowiązuje mnie tryb postępowania w kwestiach spornych-zapoznanie się z opinią stron konfliktu, podjęcie rozmów ze stronami, współpraca z wychowawcą i zasięgnięcie opinii pedagoga szkolnego. Jeśli nadal są trudności z rozstrzygnięciem konfliktu, występuję do Dyrektora Szkoły o podjęcie decyzji.

R.: Jakie jest Pani motto życiowe?

I.P.: „Celuj w księżyc, bo nawet jeśli nie trafisz, będziesz między gwiazdami”.

R.: Trzy życzenia do złotej rybki...

I.P.: W obecnej sytuacji tylko jedno – koniec pandemii i powrót do normalności.

R.: Czego życzyłaby Pani nam – dzieciom, z okazji Dnia Dziecka?

I.P.: Drogie Dzieci! Życzę Wam, abyście byli zawsze traktowani sprawiedliwie i z szacunkiem. Żebyście wierzyli w siebie i w swoje możliwości. No i oczywiście dużo czekolady.:)

Wywiad przeprowadziła: Wiktoria Pankros, klasa VIIB

UCZEŃ SAMORZĄDZI

Redakcja szkolnej gazетки Błysk Różowej Pantery: Cześć! Czy chciałbyś udzielić wywiadu do szkolnej gazetki „Błysk Różowej Pantery”?

Maciej Mitko.: Tak, z chęcią.

R: Jesteś uczniem ósmej klasy, niedawno pisałeś egzaminy, do których w większości przygotowywałeś się podczas nauczania zdalnego, opowiesz jak wyglądała Twoja nauka? Co sprawiało Ci trudność?

M.M.: By się dobrze przygotować do egzaminów, uczestniczyłem w zajęciach dodatkowych z przedmiotów egzaminacyjnych, rozwiązywałem zadania w „Kalendarzach ósmoklasisty” oraz powtarzałem sobie z notatek w zeszytach i książkach. Odpowiadając na drugie pytanie, delikatną trudnością sprawiał mi angielski, a zwłaszcza słówka, ale poradziłem sobie z tym.

R: Jak wrażenia po egzaminach?

M.M.: Nie były tak trudne, jak się spodziewałem, chociaż niektóre zadania sprawiły mi trudność.

R.: Jesteś przewodniczącym Samorządu Uczniowskiego. Co skłoniło cię do startowania w wyborach?

M.M.: Chęć zaistnienia oraz to, że chciałem czuć się ważny.

R: Jak wyglądały Twoje działania w samorządzie podczas pandemii?

M.M.: Głównie kręciliśmy filmiki z okazji różnych świąt.

R.: Twoim zdaniem: czym różni się pełnienie funkcji przewodniczącego stacjonarnie, a zdalnie? W którym przypadku wymagało to więcej pracy, wysiłku?

M.M.: Trudno mi powiedzieć, jak wyglądało pełnienie funkcji przewodniczącego stacjonarnie, ponieważ krótko te stacjonarne lekcje za mojej kadencji trwały, a nawet, jak były, to miałem ograniczone pole do manewru przez pandemię. Ogólnie nie wymagało to zbyt dużo wysiłku, aczkolwiek jakiś tam wysiłek był, by wymyślić, co zrobić z okazji różnych uroczystości, był.

M.M.: Uważam, że nie został on zrealizowany, ale z powodów niezależnych ode mnie. Gdyby nie nauka zdalna i pandemia, to bym go zrealizował. A odpowiadając na drugie pytanie, trudno mi ocenić moją kandydaturę

R.: Czego nauczyło Cię pełnienie funkcji przewodniczącego?

M.M.: Że należy szukać kompromisów w niektórych sprawach, oraz tego, że można polegać na innych, ale przede wszystkim można polegać tylko na sobie

R.: Wiem, że interesujesz się historią. Może masz jakąś postać, która uważasz za autorytet?

M.M.: Trudno mi wskazać taką postać. Są takie, które lubię, aczkolwiek miały coś za uszami. Najbliższy mojemu pojęciu autorytetu jest generał Francisco Franco Bahamonde.

R.: Gdybyś spotkał złotą rybkę, jak brzmiałyby twoje trzy życzenia?

M.M.: Nie potrafię odpowiedzieć na to pytanie. Za dużo rzeczy byłbym chciał, by wybrać tylko trzy

R.: Jakich rad udzieliłbyś twoim następcom?

M.M.: Ciężko pracujcie i się nie poddawajcie

R: Bardzo dziękuję za wywiad i życzę samych sukcesów.

Z przewodniczącym szkoły rozmawiała: Kinga Skrobak, klasa VIIB

UCZEŃ Z PASJĄ



Wywiad z Oliwią Cichy i Dominikiem Rajszysem-pasjonatami judo

Redakcja gazetki Błysk Różowej Pantery : Cześć ! Jestem redaktorką szkolnej gazetki *Błysk Różowej Pantery*. Czy chcecie zostać bohaterami rubryki „Uczeń z pasją”.

Oliwia Cichy : Tak bardzo chętnie, odpowiem na kilka pytań.

Dominik Rajszyś : No pewnie.

R. : Jakie są Wasze pasje?

O.C. : : Moją pasją jest judo.

D.R. : : Moją pasją jest judo, ale bardziej motoryzacja.

R. : Od czego to się zaczęło?

O.C. : : Uprawienie tego sportu zaczęło się od połowy piątej klasy. Po zakończeniu nauki pływania długo rozmyślałam z rodzicami nad wyborem sportu, który mogłabym uprawiać . Z czasem myślałam, że nie znajdę sportu dla mnie. Rozmawiałam z przyjaciółmi, czym oni się interesują, lecz ja chciałam spróbować czegoś innego. W końcu zdecydowałam się właśnie na to! Judo jest dla mnie świetną aktywnością fizyczną, w której mogę wyrażać swoje emocje , ale i nie tylko. Teraz trenuję judo już 2 lata i nie zamierzam rezygnować.

D.R. : :Moje zamiłowanie w judo zaczęło się zwyczajnie- mama znalazła klub i zapytała mnie, czy chciałbym trenować. , a motoryzacja kręciła mnie od dziecka.

R. : Jak rozwijacie swoje zainteresowania?

O.C. : : Swoje zainteresowania rozwijam dzięki moim trenerom, którzy mi w tym pomagają, jak również poprzez zawody.

R. : Czy według Was warto brać udział w zawodach?

O.C. : : Moim zdaniem warto brać udział w zawodach, ponieważ jest to duża satysfakcja, zachęcająca do większego wysiłku na treningach.

D.R. : :Według mnie warto brać udział w zawodach. Można wiele podejrzeć od innych zawodników i samemu sprawdzić, czy jestem w stanie coś wygrać.

R. : A zajęliście jakieś miejsca na zawodach?

Oliwia Cichy : Tak, pewnie. Moje pierwsze zawody odbyły się 2 lutego 2020 roku, niestety nie udało mi się zająć żadnego miejsca. Po większym przyłożeniu się do treningów na kolejnych zawodach z judo zajęłam już 1. miejsce. Następne zawody były z *Judo Kata* (techniki w parterze), na których zajęłam 2. miejsce. Dwa tygodnie temu miał miejsce Puchar Polski w Warszawie, wraz z moim partnerem, z którym wykonuję techniki, zajęliśmy 1. miejsce.

D.R. : : Tak zajęłam.

R. : Wow! Brawo! Czy macie jakieś marzenia?

O.C. : : Moim marzeniem jest być powołaną na mistrzostwa Polski i Świata. Bardzo chciałabym wygrać takie zawody.

D.R. : : Tak, mam różne marzenia. W judo moim marzeniem jest zająć jakieś miejsce w mistrzostwach Europy lub Świata. W motoryzacji, no tak jak większość ma swojego faworyta.

R. : Czy chcecie coś przekazać do młodym ludziom którzy chcą rozwijać swoje zainteresowania tak jak Wy?

O.C. : : Tak, jasne. Dla wszystkich, którzy są tym sportem zainteresowani, oczywiście gorąco polecam spróbować. Jest to sport wymagający, ale dla chcącego nic trudnego! Nie należy się bać, wygląda strasznie, lecz zapewniam, że tak nie jest.

D.R. : : Ćwiczcie, powtarzajcie, a daleko zajdziecie.

R. : Bardzo dziękuje za wywiad i życzę dalszych sukcesów.

O.C. : : Ja również dziękuje.

D.R. : : Dziękuje.

Radość pisania

„Harfa”

Gdy leżę na moim wygodnym hamaku i wpatruję się w błękitne niczym ocean niebo, przypomina mi się pewna historia...

Pewnego, słonecznego dnia spacerowałam sobie spokojnie po mieście bez wyznaczonego celu. Dookoła mnie roilo się od budynków - niektóre były odnowione, świeżo pomalowane wraz z nowoczesnym wnętrzem, a pozostałe były nieco starsze, można było dostrzec zardzewiałe klamki, czy też zdartą farbę ze ścian. Mimo pozorów, bardziej przypadły mi do gustu te nieodnowione budowle. Zmienacka poczułam silny wiatr we włosach. Było lato stulecia, jednakże wiało dosyć mocno. Rozglądałam się jeszcze przez chwilę po okolicy, aż nagle moją uwagę przykuła jedna osoba. Miała męską budowę ciała, więc snułam domysły, że to chłopak. Wyglądał bardzo młodo, ale też bardzo znajomo... Trzymał w rękach niewielką harfę. Wyglądało na to, że przygotowuje się do zagrania na niej. Zdecydowałam się przyjrzeć mu dokładniej - przez chwilę wpatrywałam się w jego szmaragdowe oczy, w których można było dostrzec zarówno fascynację jak i przygnębienie. Ubrany był w białą-brązowy strój, a jego włosy miały kolor nocnego nieba. Wtem zaczął grać na instrumencie, po czym po mieście rozległa się melodia. W tym momencie poczułam, jakby ktoś zasiał niepokój w mojej duszy... Nie pamiętam, żebym słyszała tę nutę, jednak odnosiłam wrażenie, iż znam ją doskonale od najmłodszych lat... Mimo to, nie mogłam wyjść z podziwu. Gra na harfie idealnie komponowała się z otoczeniem i wydawała się oderwać na moment od rzeczywistości niemalże każdego. W chwili, gdy muzyka ucichła, postanowiłam podejść do tajemniczej osoby. Nie zastanawiałam się nad moimi czynami, po prostu czułam, że muszę się dowiedzieć chociażby jego imienia. Kiedy już do niego podeszłam, zapytałam nieśmiało:

-Przepraszam, że przeszkadzam, ale ma pan może wolną chwilkę? - gdy wypowiedziałam te słowa, chłopak wydawał się nieco zblednąć.

-L-Lara..? - wyszeptał. W tym momencie nogi miałam jak z waty. Tak nazywały mnie tylko najbliższe mi osoby...

-S-skąd wiesz, jak mnie zwą?

Patrzyłam w jego oczy, które wyrażały nic poza zszokowaniem. Chłopak wydawał się analizować sytuację.

-Myślę, że muszę Ci sporo wyjaśnić... Chodź, przysiadź się... - powiedział. Usiadłam niepewnie na ławce.

-Zapewne trudno będzie Ci to uwierzyć, ale zacznę od samego początku. Mam na imię Wiktor. Jestem w tym samym wieku co Ty. Nic dziwnego, bo tak naprawdę... Jesteśmy bliźniętami. W dzieciństwie nie byliśmy zbyt bogaci, a nasi rodzice często mieli sprzeczki... Jednak mimo to, byliśmy szczęśliwi, ponieważ mieliśmy swoje wsparcie. Byliśmy w wieku pięciu lat, kiedy zdiagnozowano u Ciebie chorobę. Mogła ona skutkować całkowitą utratą pamięci. Nasza rodzina starała się, jak tylko potrafiła, abyś wyzdrowiała... Przez cztery lata znajdowałaś się w śpiączce. Często przesiadywałam przy łóżku, na którym leżałaś. Opowiadałam Ci o różnych rzeczach, wyzalałam Ci się po tym, jak mama dała mi karę, a także przygrywałam na harfie... Najczęściej grałam tę samą piosenkę, którą usłyszałaś przed chwilą. Czuwałam nad Tobą cały czas, gdyż całe nasze dzieciństwo spędziłyśmy razem. Można byłoby powiedzieć, że dogadywałam się najlepiej na świecie. Nie chciałam Cię za nic stracić. Pewnego dnia, obudziłaś się. Moja radość była nie do opisania. Niestety, w chwili, gdy lekarze powiedzieli, iż straciłaś pamięć... Szczęście opadło. Staraliśmy się, jak tylko mogliśmy, ale nie umiałaś niczego sobie przypomnieć. Z niewiadomych powodów, znenawidziłaś naszą rodzinę tak bardzo, że nie potrafiłaś z nami przebywać.

Byłam bardzo zaskoczona. Znenawidziłam własną rodzinę...? Nie pamiętałam nic z tego okresu, jednak teraz... Powoli zaczynam sobie przypominać.

-Nie miało nigdy dojść do naszego ponownego spotkania. Wiedziałam tylko o tym, że trafiłaś do innej rodziny, pod pretekstem, że to ta prawdziwa... Cały czas myślałam o tym, jak bardzo to było niesprawiedliwe. Bez przerwy odczuwałam ogromną tęsknotę oraz rozdzierający smutek. Po kilku latach, pogodziłam się z tym...

Reszty słów nie byłam w stanie zrozumieć. Zalała mnie fala emocji. Próbowałam sobie poukładać wszystko w głowie, ale nie byłam w stanie. Wtem wszystko zaczęło zanikać. Ostatnie słowo, które byłam w stanie usłyszeć, to moje imię...

Nagle obudziłam się. Znajdowałam się w łóżku szpitalnym... Nie rozumiałam, co się właśnie stało. Wtem dostrzegłam... Viktora..?

-Lara! - podbiegł do mnie szybko. - Obudziłaś się! - chłopak zaczął cicho szlochać.

-Co się dzieje..?

Wiktor wyjaśnił mi wszystko. Okazało się, że faktycznie zachorowałam, jednakże na szczęście nie straciłam pamięci. Przez cztery lata śniłam o zupełnie innym życiu, a na koniec spotkałam w nim mojego brata, który opowiedział mi po części o moim aktualnym życiu. Nie mogłam w to uwierzyć, ale cieszyłam się z tego, że teraz będzie wszystko po staremu.

Paulo Coelho napisał: „Miej odwagę popełniać błędy. Rozczarowania, porażki, zwątpienie to narzędzia, którymi posługuje się Bóg, by wskazać nam właściwą drogę”. Ta historia nauczyła mnie, że te trudne sytuacje były po to, abym mogła odnaleźć właściwą drogę. Nie warto się poddawać i oplotać się walczyć do samego końca. Należy pamiętać, iż po każdej burzy wychodzi słońce...

Wiktorija Nowomiejska, klasa VIIA

Głowa

W szkole, w lesie,
Na sedesie,
Ciągłe głowa balonowa,
Wiersze plecie.
O szczeniakach,
Kotach, rakach.
Nawet na dywanie,
Ona nie przestanie,
A gdy przyjdzie co do czego,
I zapisać wiersz muszę kołogo,
To ta głowa pusta,
Jak kapusta,
Wyczerpana
Cała rozgrzana,
Przez godzinę strajkowała!
A po godzinie zadanie odrabiałam.
I same wiersze napisałam.

Izabela Kobos, klasa VIB

„TANIEC TO...”

Taniec to hobby,
Taniec to pasje,
Taniec to także akrobacje.
Pociąga muzyką i
uderzeniami melodii,
Zachęca do ruchu starych
i młodych.
Różne są typy tańca -
szybkie i wolne,
Różni są też tancerze,
I różne są style muzyczne.
Taniec to bardzo zdrowa
opcja na spędzenie czasu,
Można się przy nim
odprężyć,
Nie robiąc tyle hałasu.
Taniec nas nigdy nie
znudzi,
Bo trenerzy motywują
ludzi.
Kiedy chcesz zrzucić
zbędne kilogramy,
Tańcz i śmiej się razem z
nami.
Można tańczyć wszędzie,
Na dworze lub w domu,
Ta forma zabawy nie
znudzi się nikomu.

Radość pisanía

CHOROBA

Byla piękna, słoneczna niedziela, gdy przypomniała mi się pewna historia, historia o dziewczynie, która miała 14 lat i uczęszczała do klasy ósmej szkoły podstawowej. Na imię miała Nicka i nie narzekała na życie, w szkole wszyscy ją lubili z wyjątkiem jednego ucznia, od którego wszystko się zaczęło. Ta sprawa wyrzuciła życie Niki do góry nogami.

Gdy Nicka oraz Alvin (uczeń, który jej nie lubił) posprzeczczeni się w szkole, o sprawę dotyczącą grania dziewczyn w piłkę nożną, Nicka zaproponowała spotkanie na boisku szkolnym po lekcjach. W momencie, gdy już doszło do tego spotkania atmosfera między nimi wzrosła, wtem Nicka uderzyła Alvina, Alvina to zdenerwowało więc oddał Nice, po jakimś czasie doszło do tego, że obydwoje leżeli i szarpali się na ziemi. Nagle zza rogu boiska szkolnego pojawiła się nauczycielka, wychowawczyni Niki oraz jej całej klasy i zdenerwowana wykrzyzczała:

- Co tu się dzieje?! Dlaczego się bijecie?! - wykrzyzczała pytając Pani Cecylia.

- To Alvin zaczął. - odpowiedzieli przyjaciele Niki, aby nie miała problemów.

- To nie prawda to Nicka zaczęła. - bronił się Alvin.

- Nicka przecież ty masz cały zakrwawiony nos. Alvin marsz do dyrektora, a ty Dorota idź z Nicką do higienistki, proszę. - powiedziała wychowawczyni.

Wszyscy sumiennie wykonali polecenia wychowawczyni. Po dłuższym czasie, gdy Nicka odrabiała lekcje zaczęła jej kapać krew z nosa. Zauważyła to jej mama Danuta, i uznała, że muszą jechać do lekarza. Lekarz kazał im jechać do szpitala, gdzie zrobiono badania dotyczące białaczki. Po paru dniach osłabienia Niki przyszedł czas na spotkanie się z lekarzem i omówienie wyników badań. Gdy jechali na piętro opisane „Onkologia” Nicka nie wiedziała jeszcze co znaczy to słowo, a po zapytaniu rodziców nie usłyszała żadnej konkretnej odpowiedzi. Gdy była już tak zaciekawiona znaczeniem tego słowa wybiegła z windy i podbiegła do pielęgniarki, aby zapytać co to za słowo. Po usłyszeniu odpowiedzi „Rak” nie przejęła się tym słowem, gdzieś tam w głębi duszy miała nadzieję, że nie ma raka. W końcu przyszedł czas na skonsultowanie badań z lekarzem:

- Dzień dobry Państwu. Niestety mam złą wiadomość Państwa córka choruje na białaczkę. Liczba leukocytów w jej organizmie spadła do zera, natomiast pojawiła się znacząca liczba złych krwinek. - mówił lekarz „Wąsik”.

- Co to oznacza? - zapytała z ciekawością Nicka.

- Założmy, że to jest droga, po drodze poruszają się samochody. Samochody to dobre krwinki. Lecz w pewnym momencie na drogę wkraczają żołnierze - złe krwinki. Żołnierze po czasie wyrzucają z drogi samochody, my, żeby temu zapobiec podajemy chemię, czyli lekarstwo, które powoduje zaprzestanie działania żołnierzy i odbudowuje auta. - wytłumaczył lekarz.

Zaczął się pobyt w szpitalu z czym wiąże się podawanie chemii. Nicka na początku nie stawiała oporu w badaniach, po pewnym czasie, gdy zapoznała się z innymi dziećmi z oddziału, przyszedł czas na wypadanie włosów, jej bardzo bliska pielęgniarka Zofia uznała, że trzeba włosy ściąć blondynka nie chciała tego robić, bo przecież kochała swoje długie, blond włosy, ale uległa namowom pielęgniarki. Dziewczynka zawarła obietnicę z lekarzem „Wąsikiem”, że jeśli nie będzie szansy na wyleczenie jej doktor goli swoje włosy. Po pierwszych odwiedzinach, ogoleniu się na tyso dziewczyny, poprawieniu się wyników przyszedł czas na wycieczkę klasową do lasu. Nicka uparła się, aby tam jechać, a że miała dobre wyniki badań lekarz pozwolił jej tam jechać. Nadszedł dzień wycieczki, Nicka dojechała na miejsce później, klasa uznała, że pobawią się w chowanego. Nicka po mimo swojej choroby rywalizowała z Alvinem. Weszła na najwyższe drzewo, a gdy wszyscy zostali już znalezieni i poszukiwali dziewczyny znalazł ją Alvin. Nicka poprosiła go, aby pomógł jej stamtąd zejść, później wziął ją na tzw. barana i zaniósł ją z uśmiechem do domku, gdzie wszyscy na nich czekali. Alvin i Nicka nie czuli już do siebie nienawiści, od tego czasu Alvin często ją odwiedzał w swoim pokoju, gdy była zmęczona, zbliżyli się do siebie przy okazji się polubili. Pewnego ranka Nicka zemdląła i musiała jechać do szpitala, zrobiono jej badania i gdy przyszedł do niej lekarz „Wąsik” nie miał już wąsa, dziewczyna wiedziała co to oznacza. Wiedziała, że zostało jej mało czasu, że umrze... Nadszedł dzień wielkiego meczu, w którym Nicka nie mogła brać udziału. Alvin wpadł na pomysł i razem z przyjaciółmi Niki poszli do lekarza i zapytali czy nie można by było meczu przenieść na podwórko szpitalne, a łóżko przenieść do okna. Lekarz się zgodził, plan został zrealizowany, dziewczyna była szczęśliwa. Gdy wszyscy czekali już na podwórku chłopak stał jeszcze przy łóżku Niki, a na pożegnanie pocałował ją i poszedł na podwórko. Po zagranie meczu Nicka z uśmiechem na twarzy umarła, a przyjaciele zrobili jej w klasie ołtarzyk.

Ta historia uczy nas, że szczęście nawet w najgorszych chwilach naszego życia dają nam przyjaciele, którzy są przy nas, wspierają nas, potrafią wywołać uśmiech na twarzy i przede wszystkim są z nami, gdy ich potrzebujemy, ale i gdy przeżywamy najlepsze chwile naszego życia. Ukazuje to także cytat nieznanego autora „Przyjaźń to nie słowo ani relacja. To cicha obietnica, która mówi: byłam, jestem i będę przy Tobie w każdej chwili, w której będziesz mnie potrzebować.”.

Julia Palowska, klasa VIIA

Roz(g)rywki kulturalne

· **Friends** (amerykański serial komediowy o grupie przyjaciół mieszkających na Manhattanie, w Nowym Jorku , polecany dla osób ,którzy lubią się posmiać)

· **Alexa i Katie** (Serial o najlepszych przyjaciółkach, Alexa i Katie, z niecierpliwością oczekują rozpoczęcia pierwszego roku nauki w szkole średniej. Obydwie zmagają się z kryzysem gdy Alexa odkrywa, że jest chora na raka i zaczyna leczyć się na tę chorobę.)

· **Riverdale** (Riverdale to projekt oparty na komiksach wydawnictwa Archie Comics. Akcja dzieje się we współczesności i skupia się na znanych postaciach: Archie, Betty, Cheryl, Jugheadzie i Veronice oraz ich przyjaciółach. Serial odkrywa przed widzami surrealizm małomiasteczkowego życia i skupia się na mroku i dziwactwach skrytych za fasadą zwyczajności, dla fanów kryminałów i zagadek detektywistycznych)

· **Trzy kroki od siebie** (Dwoje nastoletnich pacjentów szpitala Will i Stella choruje na mukowiscydozę. Zakochują się w sobie, jednak ze względu na swój stan zdrowia nie mogą się do siebie zbliżyć. Will zaczyna buntować się przeciwko swoim stałym zaleceniom medycznemu, w związku z czym dziewczyna będzie musiała go uratować , **film na podstawie książki , którą również warto przeczytać**)

· **Avengers: Wojna bez granic** (Amerykański fantastycznonaukowy film akcji z 2018 roku na podstawie serii komiksów o grupie superbohaterów o nazwie Avengers wydawnictwa Marvel Comics. W filmie Avengers łączą siły ze Strażnikami Galaktyki, aby powstrzymać Thanosa przed zebraniem wszystkich Kamieni Nieskończoności i zglądzeniem połowy istnień we wszechświecie.)

· **Enola Holmes** (to film kryminalny z 2020 roku oparty na pierwszej książce z serii powieści dla młodych dorosłych o tej samej nazwie autorstwa Nancy Springer. Historia opowiada o nastoletniej siostrze słynnego już Sherlocka Holmesa, który udaje się do Londynu, aby odnaleźć swoją zaginioną matkę, ale kończy się na ekscytującej przygodzie, łącząc się z uciekinierem, gdy próbują rozwiązać tajemnicę, która zagraża całemu krajowi.)

Adrianna Łyczko , Kinga Wachtarczyk, klasa VIIB

Gry planszowe, czyli hobby dla każdego.

Na pewno każdy z was kiedyś grał w jakąś grę planszową, jednak dzisiaj pokażę wam, że gry planszowe to nie tylko chińczyk lub gra kartami w wojnę. Gry planszowe są znacznie bardziej różnorodne.

Gatunków gier planszowych jest bardzo dużo, więc każdy znajdzie coś dla siebie począwszy do gier imprezowych dla wielu graczy stworzonych, żeby po prostu dobrze się bawić, poprzez gry strategiczne, w których nasze umiejętności są kluczowe i każdy błąd może zaważyć o zwycięstwie lub porażce. Dalej są wszelkie gry kolekcjonerskie, w których zbieramy różne karty i tworzymy swoje własne talie. Niektórzy wolą grać w gry logiczne, w których możemy wykazać się w sposób intelektualny. W grach RPG wybieramy/tworzymy i rozwijamy swoje postacie i przeżywamy przygody w różnych światach. Zręcznościowe, w których liczy się nasz refleks i dokładność ruchów.

I wiele więcej innych rodzajów gier

Warto próbować nowych rzeczy. Być może granie w gry planszowe to hobby właśnie dla ciebie. Warto zebrać grupę kilku znajomych i wypróbować parę gier.

Propozycje gier:

Imprezowe - 5 sekund, dixit, Ryzyk fizyk

Logiczne - Geniusz, IQ fitness, abalone.

Strategiczne - Splendor, 7 cudów świata, osadnicy z Catanu, K2.

Kolekcjonerskie - Magic the gathering, pokemon tcg, Władca

pierścieni LCG, Summoner wars,

RPG - Talisman, Aeons's end,

Zręcznościowe - Uno, Jenga, Latające Burrito.

Antoni Kurdziel, klasa VIIB

Barwny świat Ani z Zielonego Wzgórza

Uwielbiam czytać książki ! Moją ostatnią książką, którą przeczytałam, jest "Ania z Zielonego Wzgórza " L. M. Montgomery. Ta powieść bardzo mi się spodobała, gdyż jest w niej pełno humoru i przygód, które nie trafiają się nam zwykle w życiu codziennym.

Ta książka jest o rodzeństwie Mateusza i Maryli Cuthbertów, którzy planowali adoptować chłopca do pomocy w gospodarstwie. Przez pomyłkę przybywa do nich... dziewczynka- Ania, błąkająca się wcześniej po sierocińcach. Na początku Maryla chciała jak najprędzej odesłać dziewczynkę z powrotem, jednak Mateusz był przeciwnego zdania. Ania go wprost oczarowała, gdyż była gadatliwa i dobrego serca. Mateusz lubił takich ludzi. Jednak po kilku dniach Maryla również zdała sobie sprawę z tego, że tę dziewczynkę trzeba wychować. Z czasem skradła też i jej serce.

Książka ta jest również, jak wspominałam na początku, pełna humoru.

Ania nie lubiła swoich ognistych, rudych włosów, więc zafarbowała je. Efekt przeszedł jej najśmielsze oczekiwania! Jak zakończył się eksperyment z farbowaniem włosów?

A może jesteście ciekawi, co wydarzyło się podczas pewnego, eleganckiego podwieczorku z najlepszą przyjaciółką-Diana? A jaką niespodziankę kryło wyborne, waniliowe ciasto przygotowane przez Anię?

Gorąco Was zachęcam do przeczytania "Ani z Zielonego Wzgórza ". Mam nadzieję, że Was przekonałam, i sięgniecie po tę lekturę, tak ja **Poleca: Aleksandra Kawalec, klasa IVA**

Jeff Kinney: „Dziennik Cwaniaczka. Ryzyk-Fizyk”

Seria książek „Dziennik Cwaniaczka”, napisana w formie pamiętnika przez Amerykanina Jeffa Kinney'a jest przeznaczona dla odbiorców w wieku od 7 do 16 lat. Składa się ona z 16 książek, które można czytać osobno. Głównym bohaterem jest Greg Heffley, nastolatek mieszkający w USA razem z Rodrickiem Heffley'em- jego starszym bratem, Mannyem Heffley'em- młodszym bratem oraz z ich rodzicami.

W części „Ryzyk-Fizyk” mama Grega chce go nakłonić do poszerzenia horyzontów i to poza komputerem. Greg próbuje swego szczęścia w orkiestrze szkolnej, grając na waltorni, tylko z powodu ładnej koleżanki, Marianny Mendozy, w której się zakochuje. Niestety, Marianna gra w sekcji dętej drewnianej, a on należy do sekcji dętej blaszanej. Dziewczyna organizuje przyjęcie halloweenowe, w którym mają uczestniczyć tylko osoby z jej sekcji. Z racji tego, że Greg bardzo chciał wziąć w niej udział, a ostatecznie nie został na nią zaproszony, przychodzi w podwójnym przebraniu ze swoim najlepszym przyjacielem, Rowleyem. Próbuje swoich sił w reżyserii, kręcąc z nim pewien niskobudżetowy film, do którego konieczne jest użycie halloweenowych żelków. Niestety, przeskadzają im w tym gęsi, które również w czasie swej podróży do ciepłych krajów natarły na miasto.

Według mnie warto przeczytać tę lekturę ze względu na ciekawe postacie posługujące się młodzieżowym językiem, zabawne scenki, dzięki czemu wielu nastolatków może utożsamiać się z Gregiem. Opowiada on tam o swoich przygodach, jak zresztą w każdej książce z tej serii. Sam „Ryzyk-Fizyk” to tylko namiastka tego, z czym można spotkać się czytając pozostałe części. Osobom nieprzepadającym za czytaniem, polecam również 4 części „Dziennika Cwaniaczka” w wersji filmowej, tj: „Dziennik Cwaniaczka”, „Dziennik Cwaniaczka 2. Rodrick Rządzi.”, „Dziennik Cwaniaczka 3” oraz „Dziennik Cwaniaczka. Droga przez mękę”. Zaryzykujesz?

Poleca: Małgorzata Musioł, klasa IVA

Na zdrowie!

Pływanie to zdrowie. Pływanie należy do tej samej grupy aktywności fizycznej co bieganie czy jazda na rowerze. Wpływa wszechstronnie na organizm jak każdy wysiłek aerobowy wzmacnia serce i poprawia krążenie. Regularne treningi mogą pomóc w leczeniu chorób. Niezależnie od tego jakimi stylami pływamy pracują wszystkie mięśnie ciała, ale pływanie na plecach jest łatwiejsze i bardziej wskazane przy schorzeniach kręgosłupa.

Jak skutecznie zmotywować się do pływania?

Przede wszystkim należy określić powody i cele związane z pływaniem. Warto je zapisywać, aby móc je odczytać w momencie wątpliwości co do danego sportu. Dobrymi motywatorami są konkretnie określone cele np. Poprawienie aktywności fizycznej czy startu w zawodach. **Ciekawostki!**

1. **Pływanie pomaga zredukować stres.**
2. **Godzina intensywnego pływania pozwala spalać nawet 650 kal.** To więcej niż jazda na rowerze.
3. Ponad 50 % pływaków światowej klasy cierpi z powodu bólu barków.
4. Olimpijski basen - w zależności od jego wielkości - może pomieścić nawet 700 tys do 850 tys litrów wody.
5. Przeciętny człowiek produkuje 25 tys litrów śliny w swoim życiu to z kolei wystarczy, aby wypełnić dwa duże baseny.

Najlepsi pływacy na świecie - Michael Ferd Phelps - amerykański pływak 23-krotny mistrz olimpijski, 26 krotny mistrz świata, mistrz świata na krótkim basenie, wielokrotny rekordzista świata.

Katie Ledecky - specjalizuje się w pływaniu stylem dowolnym. Debiutując na igrzyskach olimpijskich w Londynie w 2012 roku, w wieku 15 lat, zdobyła złoty medal na dystansie 800 m kraulem, wynikiem 8:14,63 min ustanawiając rekord USA. Rok później w Barcelonie została czterokrotną mistrzynią świata w stylu dowolnym na dystansach: 400 m.

Taniec to sport, polega na układzie rytmicznych ruchów powstających spontanicznie. Taniec jest dla nas zdrowy, ponieważ angażuje wszystkie części ciała.

Są różne style tańca: Hip-hop - Jazz, balet, Break dance, Street dance itp.

Tańca można uczyć się w różnych szkołach tańca. Najpopularniejsza w Polsce nazwa się „Egurrola Dance Studio”.

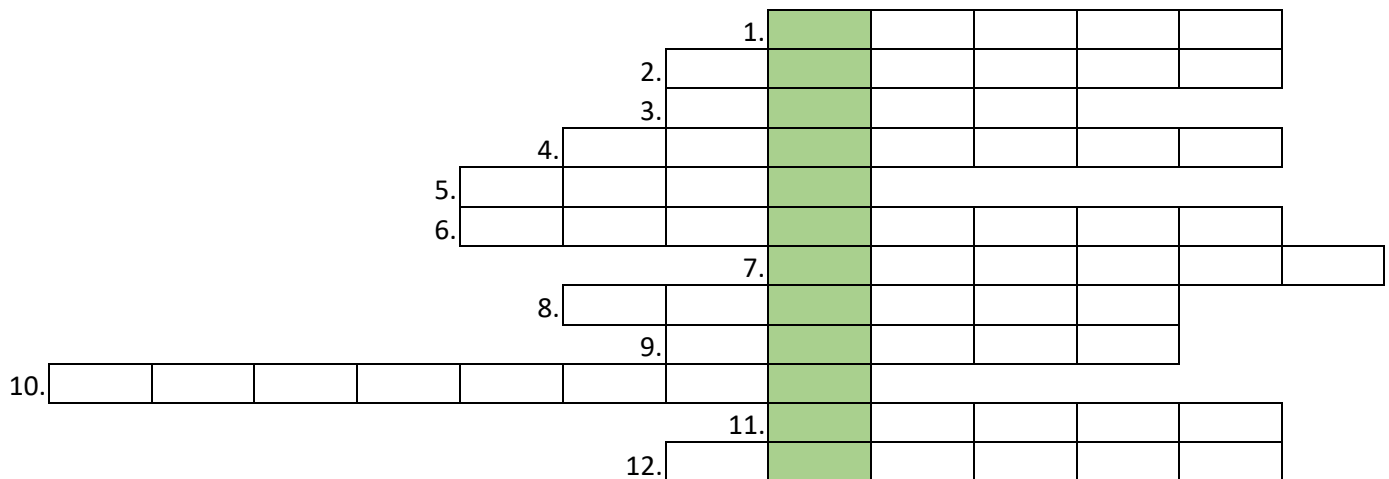
Znani tancerze w Polsce: Augustin Egurrola, Julia Żydko, Artur Golec, Tomasz Barański, Leon Blank, Daniel Borzewski, Ida Nowakowska.

Ciekawostki!

W Europie rozkwit tańca miał miejsce w epoce renesansu. Najstarsze malowidło uwieczniające taniec pochodzi z jaskini w Indiach.

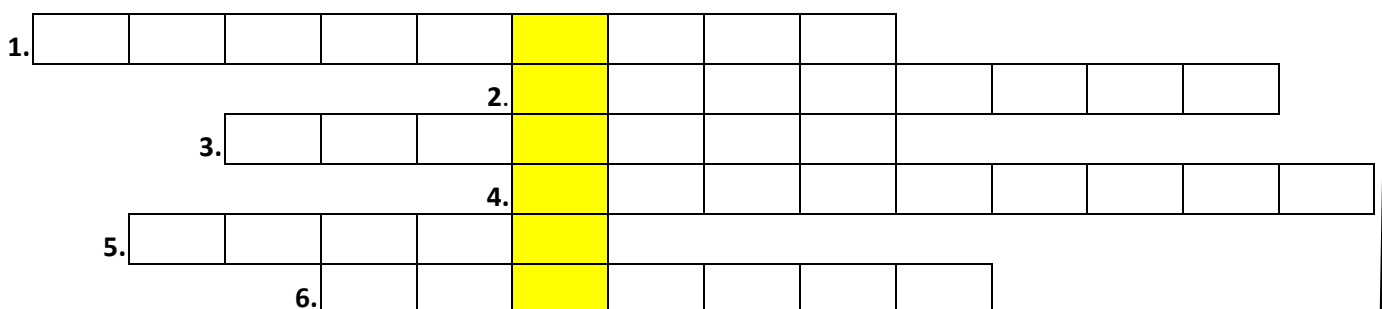
Opracowali: Rafał Magdziorz i Anna Smaga, klasa VIA

Bitwa na słówka...krzyżówka



1. Nastaje po nocy.
2. Bawią się na placu zabaw.
3. Pilnuje domu.
4. Obdarowujemy nim dzieci.
5. Ma długą trąbę.
6. Lubią je dzieci.
7. Berek to ulubiona
8. To zdrowie.
9. Podawany po obiedzie.
10. Miesiąc zakończenia roku szkolnego.
11. Uczą się w niej dzieci.
12. Każda dobra ocena sprawia uczniom

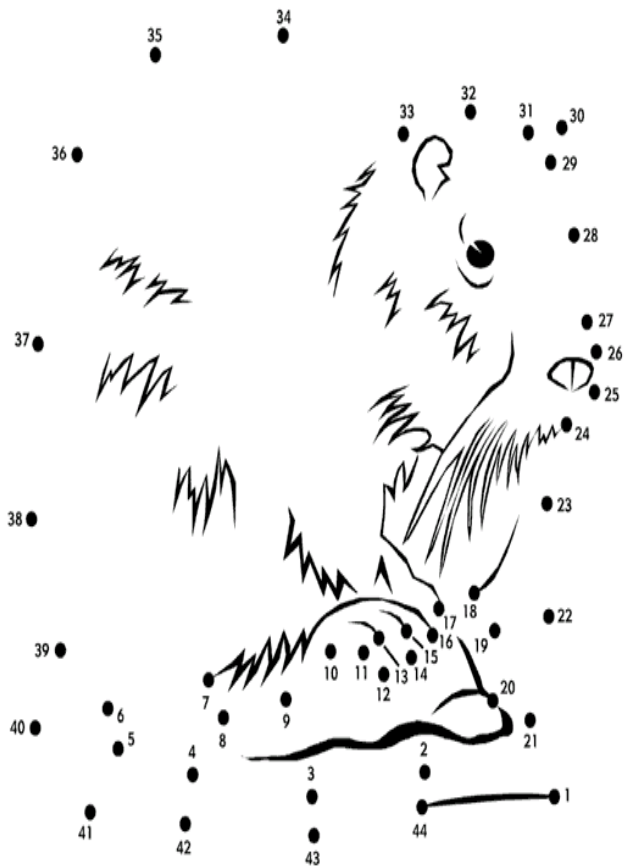
Krzyżówkę wykonała Dominika Gorzolik, klasa IVA



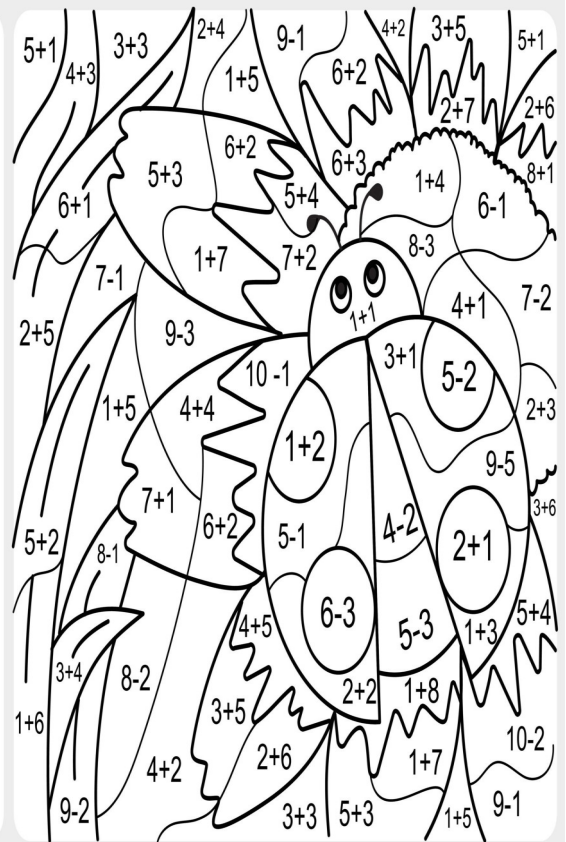
1. Najlepszy kolega Alcesta.
2. Pobierze się z nią Mikołajek.
3. Bardzo lubi grać w kulki.
4. Jest bardzo silny
5. Ma gwizdek z kulką.
6. Ma bardzo bogatego tatę.

Krzyżówkę opracowała: Julia Lorenc, klasa IVA

Kolorowanki



- 2 = 
- 3 = 
- 4 = 
- 5 = 
- 6 = 
- 7 = 
- 8 = 
- 9 = 



Name.....



1 - żółty, 2 - jasnozielony,
3 - ciemnozielony, 4 - pomarańczowy



Gazetkę przygotowali: Emilia Mandel, Kinga Skrobak, Antoni Kurdziel, Aleksandra Kawalec, Małgorzata Musioł, Rafał Magdziorz, Anna Smaga, Natalia Bachlaj, Żuzanna Błaż, Adrianna Łyczko, Kinga Wachtarczyk, Wiktoria Nowomiejska, Izabela Kobos, Julia Lorenc, Dominika Gorzolińnik

Opiekun: Elżbieta Krzysztofczyk- Kosek.

E-mail: gazetkablysk1234@gmail.com